

CZYTELNICY - REDAKCJA: Mocny głos w sprawie parków

Napisano dnia: 2024-03-07 11:48:40



ZIEMIA KŁODZKA (inf. zewn.). **Końcem ubiegłej dekady do władz samorządowych na ziemi kłodzkiej został wystosowany „List otwarty ludzi kultury i miłośników przyrody w sprawie tworzenia nowych parków”, który załączamy do niniejszej korespondencji. Razem z nami (Zieloni - Ziemia Kłodzka), inicjatorem jego powstania był Przemysław Ziemacki, fotograf przyrody i dziennikarz. Pod listem podpisały się 33 osoby, w tym Olga Tokarczuk - laureatka Nagrody Nobla, Jerzy Gara - twórca ośrodka rehabilitacji języ, Bogusław Michnik - wieloletni dyrektor Kłodzkiego Ośrodka Kultury, Andrzej Talarek - przewodniczący Regionalnego Samorządu Przewodników Turystycznych PTTK.**

Mimo dobrego przyjęcia w mediach (lokalnych, a nawet krajowych - publikacja w „Rzeczpospolitej”) i pozytywnej informacji zwrotnej od społeczności lokalnej, nasz apel pozostał bez istotnego odzewu ze strony władz samorządowych. Co gorsza, od tamtej pory w wielu miejscowościach ziemi kłodzkiej, włączając samo Kłodzko, nastąpiła liczna wycinka drzew i krzewów, stojąca w jaskrawej sprzeczności z potrzebą walki z kryzysem klimatycznym i zasadami zrównoważonego rozwoju. Uważamy zatem, że zbliżające się wybory są bardzo dobrą okazją, aby przypomnieć o tej inicjatywie oraz o tym, że istnieje pilna potrzeba tworzenia ogólnodostępnych terenów zielonych, przede wszystkim parków i łasków miejskich, proporcjonalnie do rozrastającej się zabudowy miast i wsi...

LIST OTWARTY LUDZI KULTURY I MIŁOŚNIKÓW PRZYRODY W SPRAWIE TWORZENIA NOWYCH PARKÓW

Gdy w XIX wieku narodziła się koncepcja współczesnego parku miejskiego, jego istotą były świeże powietrze i pozbawiona zanieczyszczeń, pełna zieleni przestrzeń, powszechnie dostępna w granicach rozrastających się miast. Ziemia kłodzka należy do terenów, gdzie koncepcja parków trafiła na podatny grunt.

Przedwojenne Niemcy były jednym z pionierów powstawania publicznych terenów zielonych, a obecność aż pięciu uzdrowisk, dla których parki stały się w praktyce tak samo ważne jak źródła wód leczniczych, sprawiła, że nie tylko największe Kłodzko może cieszyć okazałymi parkami z tamtego okresu. W latach powojennych, wraz z postępującą urbanizacją, zaprzestano tworzenia miejskich terenów zielonych. Dziś idea XIX-wiecznego parku nadal jest aktualna. Miasta ziemi kłodzkiej odnotowują znaczny rozrost, łącząc się de facto powoli z najbliższymi wsiami. Rośnie też ilość wielkopowierzchniowych obiektów przemysłowych i handlowych. Niestety, o ile nowe budynki powstają regularnie, o tyle dynamika tworzenia nowych parków uległa załamaniu. W miastach ziemi kłodzkiej nowe parki nie powstają nawet w połowie proporcjonalnie do rozlewającej się zabudowy, o ile w ogóle powstają. Tymczasem ich rola dla mieszkańców, odwiedzających i lokalnej przyrody jest nie do przecenienia.

Zieleń miejska, w szczególności w postaci parków, działa bardzo korzystnie:

- oczyszcza powietrze - ogranicza powstawanie smogu,
- znacząco redukuje poziom i ogranicza rozchodzenie się hałasu,
- przyczynia się do zmniejszenia amplitudy temperatur, tworząc w lecie tzw. wyspy chłodu,
- stanowi naturalne powierzchnie, gdzie woda może swobodnie wsiąkać w glebę, tym samym nie zalewając ulic, co przekłada się na mniejsze podtopienia,
- sprzyja zdrowiu, zarówno psychicznemu, jak i fizycznemu - wśród zieleni ludzie relaksują się,

odprężają, łagodzą stresy i poznają przyrodę, parki są miejscem, gdzie ludzie mieszkający w centrach miast mogą zaznać odpoczynku od miejskiego zgiełku i kontaktu z przyrodą bez angażowania się w wyjazdy,

- sprzyja utrzymywaniu relacji społecznych – parki stanowią przestrzeń publiczną, sprzyjającą spotkaniom w grupach i organizacji wydarzeń kulturalnych bez zobowiązań finansowych,
- utrzymuje różnorodność biologiczną, parki są ostojami dla zwierząt i roślin w środowisku, z którego zostały wyrugowane wskutek urbanizacji.

Apelujemy więc do władz wszystkich samorządów gminnych na ziemi kłodzkiej, aby planując zagospodarowanie przestrzenne terenów podlegających urbanizacji zabezpieczały stosowne powierzchnie dla nowych parków i niezwłocznie zaplanowały ich powstanie.

Jednocześnie zwracamy uwagę na ewolucję charakteru parku, jaka dokonała się od czasu powstania tych, po których aktualnie spacerujemy. Myśląc o nowych parkach, czy rewitalizacji, modernizacji istniejących, należy kierować się zasadą, aby w jak największym stopniu oddać parki naturze. Miejsca te przestają być bowiem postrzegane jako pojedyncze drzewa, rosnące na skoszonym trawniku, przyozdobionym gdzieś kwietnikami, między którymi wiją się brukowane czy asfaltowe ścieżki. Nowoczesne, proekologiczne parki powinny zawierać także istotny areał terenów takich jak łąki (koszone tylko raz w roku, późnym latem; wolne od grabienia liści), zarośla krzaczaste, minilasy czy powierzchnie podmokłe o łagodnych brzegach. Powinny być także miejscami pozostającymi w czasie od zmierzchu do świtu w półmroku, gdzie oko może odpocząć od jasnego oświetlenia, typowego dla ulic, na których odbywa się ruch pojazdów. Właśnie o powstawanie takich parków miejskich zabiegamy. Na wstępnym etapie tworzenie nowych parków jest bezkosztowe. Wystarczy powstrzymać się od ingerencji, głównie zabudowy, w określonym obszarze. Dalsze etapy niosą ze sobą tym mniej kosztów, im bardziej naturalny będzie przyszły park.

Rozlewanie się zabudowy przybiera formy łączenia się miast z przyległymi wsiami. Granica między jednymi a drugimi staje się coraz bardziej płynna, również z uwagi na styl życia ich mieszkańców.

Mając na uwadze to, jak i istniejące historyczne parki przypałacowe na kłodzkiej wsi, swojego apelu nie ograniczamy do gmin miejskich, oczekując synergii i entuzjazmu w działaniu na polu proprzyrodniczym od wszystkich władz gminnych naszej kochanej ziemi kłodzkiej.

Inicjatorami listu są:

- **Przemysław Ziemacki**, fotograf przyrody i dziennikarz, bezpartyjny,
- **Zieloni - Ziemia Kłodzka**.

List podpisali:

1. *Andrzej Talarek, Przewodniczący Regionalnego Samorządu Przewodników Turystycznych PTTK*
Województw Dolnośląskiego i Opolskiego
2. *Arkadiusz Wojtyła, historyk sztuki, Wrocław*
3. *Bogusław Michnik, poeta, fotograf, animator życia kulturalnego, Wambierzyce*
4. *Irena Klimaszewska, kustosz Muzeum Ziemi Kłodzkiej, Kłodzko*
5. *Iwona Mokrzanowska, dyrektor biblioteki w Polanicy-Zdroju, Kłodzko*
6. *Jacek Kusz, fotograf, Wrocław*
7. *Jan Zasępa, społecznik, Partia Zieloni, Bystrzyca Kłodzka*
8. *Jerzy Gara, twórca Ośrodka Rehabilitacji Jeży „Jerzy dla jeży”, Kłodzko*
9. *Joanna Jakubowicz, historyk sztuki w Muzeum Ziemi Kłodzkiej, Marcinów*
10. *Joanna Stoklasek Michalak, historyk sztuki, dyrektor Twierdzy Kłodzko*
11. *Karol Maliszewski, poeta, krytyk, wykładowca akademicki, Nowa Ruda*

12. Krystian Sęga, Stowarzyszenie Przyjaciół Bystrzycy Kłodzkiej, Bystrzyca Kłodzka
13. Krzysztof Miszkiewicz, dyrektor Muzeum Ziemi Kłodzkiej, Kłodzko
14. Lidia Zasępa, tłumaczka, Partia Zieloni, Bystrzyca Kłodzka
15. Maciej Schulz, dziennikarz, fotograf, Duszniki-Zdrój
16. Malwina Karp, malarka, pracownik Muzeum Ziemi Kłodzkiej, Kłodzko
17. Małgorzata Ruchniewicz, historyk, Wyszki / Wrocław
18. Małgorzata Ziemacka, germanistka, tłumacz, Kłodzko
19. Maria Zacharczyk, prawnik, Partia Zieloni, Kłodzko
20. Michał Smoczyk, botanik, Rzepin
21. Mieczysław Kowalcze, społecznik, Kłodzko
22. Olga Tokarczuk, pisarka, Wrocław
23. Piotr Makala, rzeźbiarz, Gaj
24. Piotr Ososko, pszczelarz, fotograf, Jaskowa Dolna
25. Przemysław Ziemacki, dziennikarz, fotograf, Kłodzko
26. Sławomir Machlowski, przewodnik sudecki, Partia Zieloni, Kłodzko
27. Tamara Włodarczyk, publicystka i edukatorka, Wrocław
28. Tomasz Pućkowski, twórca witraży, fotograf, Kłodzko
29. Urszula Ososko, tłumaczka, archiwistka, Jaskowa Dolna
30. Waldemar Zieliński, fotograf, Bystrzyca Kłodzka
31. Yola Rybczyńska, artystka grafik Wapiennik Łaskawy Kamień, Partia Zieloni Kłodzko
32. Zbigniew Hnatiuk, pszczelarz, prezes Zrzeszenia Pszczelarzy Ziemi Kłodzkiej, Kłodzko
33. Zbigniew Muziewicz, twórca witraży, fotograf, Chocieszów